



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Dariusza Kuberskiego,
w sprawie **A.K.**

uniewinnionego od popełnienia czynu z art. 286§1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 6 marca 2025 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie

z dnia 30 października 2023 r., sygn. akt VI Ka 796/23

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Otwocku

z dnia 15 marca 2023 r., sygn. akt II K 1301/21,

1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga w Warszawie;

2. nakazuje zwrócić oskarżycielowi posiłkowemu W.L. uiszczonej opłatę od kasacji.

Małgorzata Gierszon Dariusz Kala Zbigniew Puskarski

UZASADNIENIE

A. k. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 17 października 2011 r. w J., przy ulicy [...], działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził W. L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 117.000 zł poprzez wprowadzenie wyżej wymienionego w błąd co do zamiaru spłaty pożyczki przeznaczonej na spłatę hipoteki przymusowej zwykłej ustanowionej na nieruchomości położonej w miejscowości Ł., gmina P., dla której prowadzona jest księga wieczysta numer [...], tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.;

2. w dniu 8 czerwca 2012 r. w G., w Kancelarii Notarialnej przy ul. [...], w czasie grożącej niewypłacalności, udaremnił zaspokojenie swojego wierzyciela W. L. przez to, że darował M. C. składnik swojego majątku w postaci nieruchomości położonej w miejscowości Ł., gmina P., dla której prowadzona jest księga wieczysta numer [...], tj. o czyn z art. 300 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Otwocku wyrokiem z dnia 21 września 2016 r., sygn. akt II K 670/13, skazał oskarżonego A. K. za zarzucone mu czyny i po połączeniu kar jednostkowych orzekł karę łączną karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 4 lat. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłacenie W. L. kwoty 117.000 zł.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 22 listopada 2017 r., sygn. akt VI Ka 360/17, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Następnie Sąd Rejonowy w Otwocku wyrokiem z dnia 12 września 2019 r., sygn. akt II K 17/18, skazał A. K. za czyn z art. 300 § 1 k.k., natomiast uniewinnił go od popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k.

Po rozpoznaniu apelacji oskarżonego i oskarżyciela posiłkowego Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 26 lipca 2021 r., sygn. akt VI Ka 238/20, utrzymał w mocy skazanie oskarżonego za czyn z art. 300 § 1 k.k., modyfikując rozstrzygnięcie m.in. co do okresu próby wyznaczonej w związku z zawieszeniem wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, natomiast w części uniewinniającej wyrok ten uchylił i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy w Otwocku wyrokiem z dnia 15 marca 2023 r., sygn. akt II K 1301/21, oskarżonego A. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 286 § 1 k.k. i skazał go na karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od A. K. na rzecz W. L. kwotę 102.242,34 zł tytułem obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, a na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku wniośł złożył obrońca oskarżonego. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegający na nieprawidłowym przyjęciu, iż ww. Oskarżony w dniu 17 października 2011 roku w J., przy ulicy [...], działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził W. L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 117.000 złotych poprzez wprowadzenie wyżej wymienionego w błąd co do zamiaru spłaty pożyczki przeznaczonej na spłatę hipoteki przymusowej zwykłej ustanowionej na nieruchomości położonej w miejscowości Ł., gmina P., dla której prowadzona jest księga wieczysta numer [...];

2. obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia – art. 4, 5 § 2, 7 i 9 oraz 410, 424 § 1 i 2, 442 k.p.k. wobec nieuwzględnienia okoliczności wykazanych dowodami przemawiających na korzyść oskarżonego, nierozstrzygnięcia istniejących w sprawie wątpliwości na jego korzyść, braku pełnego zgromadzenia materiału dowodowego, zaniechania przeprowadzenia dowodów z urzędu, a tym samym zaniechania wyjaśnienia okoliczności istotnych dla

sprawy, braku orzekania na podstawie całokształtu materiału dowodowego sprawy, braku oceny zgromadzonego materiału dowodowego, przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów i dokonania jej wbrew zasadom wiedzy i prawidłowego rozumowania, w tym w szczególności wobec dokonania dowolnej, a nie swobodnej oceny lub całkowitego poniechania oceny dowodów, niepełnego faktycznego i prawnego uzasadnienia wyroku, wobec nieujawnienia dowodów, a tym samym braku analizy dowodów, których treść jest korzystna dla oskarżonego.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia „zarzucanych mu czynów” (nie uwzględnił, że na tym etapie procedowania przedmiotem osądu był jeden czyn) lub warunkowe umorzenie postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 30 października 2023 r., sygn. akt IV Ka 796/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 286 § 1 k.k. Zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Otwocku na rzecz oskarżonego kwotę 840 zł tytułem zwrotu kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym, a kosztami procesu w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniosła pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego W. L.. Zaskarżyła wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego A. K., zarzucając:

„1. Rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., polegające na tym, że Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie, orzekając odmiennie co do istoty w wyniku wadliwie przeprowadzonej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji, zaniechał dokonania, w aspekcie realizacji znamion przestępstwa oszustwa, wszechstronnej, kompleksowej oceny materiału dowodowego, dokonując tejże oceny w sposób dowolny, pobieżny i wybiórczy, z pominięciem części materiału dowodowego, wbrew zasadom logicznego rozumowania oraz wbrew wskazaniom wiedzy i doświadczenia

życiowego, w konsekwencji uznając, iż czyn nie zawierał znamion czynu zabronionego oszustwa, bowiem zdaniem Sądu odwoławczego;

- oskarżonemu nie można przypisać zamiaru przywłaszczenia kwoty pożyczki w dniu uzyskania pożyczki, podczas gdy zamiar przywłaszczenia nie jest znamieniem przestępstwa oszustwa,

- spłacenie 6 z 96 rat wskazuje, iż w dniu uzyskania pożyczki oskarżony nie miał zamiaru nie wywiązania się ze zobowiązania, podczas gdy spłata 6 rat została poczyniona z kwoty wyodrębnionej z samej pożyczki, a po jej wyczerpaniu spłaty ustały, co pozwala na przyjęcie zamiaru niespłacenia całości pożyczki,

- wartość nieruchomości mająca stanowić zabezpieczenie spłaty pożyczki była niższa, niż kwota pożyczki, mimo iż rodzaj i wysokość zabezpieczenia roszczenia nie ma znaczenia dla znamion przestępstwa oszustwa,

- pokrzywdzony wiele lat prowadził obsługę prawną oskarżonego, więc wiedział, że przelewa pieniądze na konto nie zajęte przez komornika, mimo iż ustalenie tej »wiedzy« jest dowolne, nie znajdujące oparcia w materiale dowodowym, nadto nie mające znaczenia dla znamion przestępstwa oszustwa, bowiem znajomość numerów kont sprawcy nie stanowi kontratypu i nie wyłącza odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa oszustwa,

- nie da się ustalić celu, na jaki przeznaczona była pożyczka, podczas gdy tytuł przelewu wskazuje cel pożyczki, okoliczność celu została na jednym z etapów postępowania potwierdzona przez oskarżonego, nadto cel wynika z zasad prawidłowego rozumowania po przeprowadzeniu analizy całości materiału dowodowego.

2. Rażące i mające wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, tj. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegające na tym, że Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie, orzekając odmiennie co do istoty uznał za zasadny zarzut przekroczenia przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów, jednak bez wskazania, aby uchybienia Sądu pierwszej instancji przywołane przez Sąd odwoławczy, były tak istotne, by po

prawidłowym rozważeniu całokształtu materiału dowodowego mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. iż zdarzenie historyczne będące przedmiotem postępowania nie wyczerpuje znamion przestępstwa, a stanowi jedynie niewywiązanie się ze zobowiązania cywilnoprawnego.

3. Rażące i mające wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz 399 k.p.k. *a contrario* z uwagi na brak modyfikacji przez Sąd odwoławczy opisu czynu bez wychodzenia poza granice oskarżenia oraz bez zmiany kwalifikacji prawnej, poprzez nieusunięcie z opisu zarzucanego czynu wprowadzenia w błąd co do »zamiaru spłaty pożyczki przeznaczonej na spłatę hipoteki przymusowej zwykłej ustanowionej na nieruchomości położonej w miejscowości Ł., gmina P., dla której prowadzona jest księga wieczysta numer [...] i niezastąpienie tegoż zapisem »wprowadzenie w błąd co do celu na jaki zostanie przeznaczona pożyczka« lub innym właściwym treściowo sformułowaniem, nie zawężającym zamiaru sprawcy wyłącznie »do spłaty pożyczki«, a przyjęcie zamiaru wprowadzenia w błąd co do celu, na jaki pożyczka została udzielona. Albowiem zdarzenie historyczne będące przedmiotem prawnokarnej oceny dokonanej przez pryzmat prawidłowego rozumowania, zgodnie ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego a wynikającej z prawidłowej analizy całokształtu materiału dowodowego, wskazuje, iż oskarżony A. K. w dacie i miejscu opisanym zarzutem popełnił przestępstwo oszustwa”.

W kasacji zamieszczono wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu Warszawa - Praga w Warszawie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie chociaż naznaczył, że „dostrzega oszczędny sposób zaprezentowania przez sąd odwoławczy przyczyn i podstaw dowodowych uniewinnienia oskarżonego”, wniósł o oddalenie skargi jako oczywiście bezzasadnej. Stanowisko to podtrzymał na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. warunkiem skuteczności kasacji jest wykazanie przez skarżącego, że zaskarżone orzeczenie sądu odwoławczego zostało wydane z rażącym naruszeniem prawa i że naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. O tym, że sygnalizowane naruszenie prawa miało istotny wpływ na treść wyroku jest mowa tylko w jednym (pierwszym) z trzech zarzutów kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, tym niemniej tę wadę kasacji wypada uznać za li tylko usterkę redakcyjną, bowiem w części motywacyjnej kasacji konsekwentnie starano się wykazać, że gdyby Sąd *ad quem* nie dopuścił się uchybień, nie uniewinniłby A. K. od popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 286 § 1 k.k. Wypada zgodzić się ze skarżącą, że przeprowadzona przez ten Sąd kontrola instancyjna wyroku Sądu Rejonowego jest na tyle wadliwa, że można mówić o rażącym naruszeniu prawa, przede wszystkim art. 7 k.p.k., i że naruszenie to jeśli nie miało, to mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

W tym miejscu celowe będzie nawiązać do uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie z dnia 26 lipca 2021 r., sygn. akt VI Ka 238/20. Tłumacząc orzeczenie kasatoryjne co do uniewinnienia przez Sąd *meriti* A. K. od popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k., Sąd odwoławczy zwrócił uwagę, że z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego m.in. wynika, że:

- W. L. pożyczył A. K. 117.000 zł dlatego, że dostrzegał potencjał w przedstawionym mu przez oskarżonego pomysle budowy urządzenia wiatrowego i to pomimo, że znał jego sytuację finansową, w tym stan zadłużenia,

- wspomniane pieniądze pochodziły z wziętego przez pokrzywdzonego kredytu, który miał być spłacany przez 8 lat (do 10 października 2019 r.) w miesięcznych ratach po 2.437,83 zł,

- w celu zabezpieczenia spłaty pożyczki W. L. (z zawodu adwokat) podpisał z oskarżonym pozorną umowę o świadczeniu na jego rzecz obsługi prawnej, z miesięcznym wynagrodzeniem 2.437,83 zł, co odpowiadało racie kredytu,

- zabezpieczeniem tej umowy było ustanowienie hipoteki na nieruchomości oskarżonego, a wniosek w tym przedmiocie miał być złożony do dnia 31 stycznia 2012 r.,

- oskarżony przekazał pokrzywdzonemu 6 rat tytułem de facto zwrotu pożyczki (ostatni raz 12 kwietnia 2012 r.), po czym zaprzestał z nim kontaktów, jak też nie wystąpił z wnioskiem o ustanowienie hipoteki, a 8 czerwca 2012 r. przeniósł własność nieruchomości na swoją teściową (wiadomo, że w związku z tym został prawomocnie skazany z art. 300 § 1 k.k.),

- pożyczoną kwotę oskarżony rozdysponował na pokrycie starych i nowych zobowiązań, w tym wynikających z niezapłaconego podatku VAT.

Sąd Okręgowy, mając w polu widzenia te i inne jeszcze okoliczności (za istotne uznał, że z wyjaśnień złożonych przez A. K. podczas pierwszego przesłuchania wynika, że uznawał on, iż przekazane mu przez pokrzywdzonego pieniądze są dla niego swoistą rekompensata za przegraną sprawę cywilną, a nie pożyczkę, którą będzie musiał zwrócić oraz przyznał, że pieniądze były na pokrycie zobowiązań wobec komornika, co potwierdza zapis uczyniony przez W. L. na poleceniu przelewu i jego zeznania), stwierdził, że „w świetle powyższych ustaleń całkowicie niezrozumiałym, sprzecznym z zasadami racjonalnego rozumowania i doświadczeniem życiowym, było danie wiary oskarżonemu i w ślad za jego wyjaśnieniami przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż nie miał on zamiaru oszukania pokrzywdzonego, a zaprzestał spłacania pożyczki z powodów od niego niezależnych – z uwagi na swoją sytuację finansową i stan zdrowia” (k. 1310 akt sprawy). Sąd *ad quem* konsekwentnie zaznaczył również, że „powodem wadliwego rozstrzygnięcia o uniewinnieniu A. K. nie było ustalenie przez Sąd Rejonowy, że między stronami nie doszło do zawarcia umowy pożyczki lecz błędna ocena zamiaru oskarżonego towarzyszącego zawarciu tej umowy” (k. 1317).

Sąd Rejonowy, ponownie rozpoznając sprawę, miał zachowaną swobodę oceny dowodów, niewątpliwie jednak miał w polu widzenia spostrzeżenia Sądu odwoławczego gdy wydawał wyrok skazujący A. K. za czyn z art. 286 § 1 k.k. popełniony na szkodę W. L.. W uzasadnieniu zwrócił uwagę na to, że:

- wyjaśnienia oskarżonego, który przedstawiał dwie różne przyczyny pozyskania pieniędzy od W. L., były wewnętrznie sprzeczne,

- oskarżony zataił przed W. L., iż nie zamierzał przeznaczyć pożyczonych pieniędzy na uregulowanie zadłużenia u komornika oraz że rachunek bankowy do wpłacenia kwoty kredytu został specjalnie w tym celu założony oraz aby komornik nie mógł zająć tej kwoty,

- bez poinformowania o tym W. L. pozyskane od niego pieniądze oskarżony rozdysponował na inny cel niż umówiony, przy czym nie potrafił wytłumaczyć na co przeznaczył te pieniądze,

- oskarżony nie podjął żadnych działań zmierzających do realizacji projektu wytwarzania energii z turbiny wiatrowej, jak też działań, które świadczyłyby o zamiarze wywiązania się z umowy pożyczki,

- „całkowicie niezrozumiałe jest uznanie przez sąd meriti (...), że zachowanie oskarżonego po uzyskaniu pożyczki nie świadczy o tym, aby zamierzał on przy jej zaciąganiu oszukać pokrzywdzonego. Jest bowiem dokładnie odwrotnie”. W tym względzie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że A. K. nie zabezpieczył pożyczki poprzez ustanowienie hipoteki na swojej nieruchomości, za to wyzbył się jej na rzecz osoby bliskiej (skutkowało to skazaniem z art. 300 § 1 k.k.), nie próbował tłumaczyć trudności w spłacie pożyczki i prosić o prolongatę terminu, za to przestał odpowiadać na maile i telefony W. L.,

- W. L. nie udzieliłby oskarżonemu pożyczki, gdyby miał wiedzę o jego „powyższych działaniach” (należy przyjąć, że chodzi o brak zamiaru oskarżonego spłacenia zadłużenia komorniczego, zbudowania turbiny wiatrowej oraz o zamiar rozdysponowania pieniędzy na cele nie uzgodnione z pożyczkodawcą, a w konsekwencji – przy niezrealizowaniu inwestycji mającej przynosić dochód i kłopotach finansowych A. K. – o zamiar niespłacenia pożyczki).

Sąd drugiej instancji, wydając zaskarżony kasacją wyrok uznał, że apelacja wniesiona przez obrońcę oskarżonego „jest zasadna w zakresie, w którym zarzuca Sądowi Rejonowemu naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów”, że „nie przedstawiono dowodu na to, iż w chwili zawierania transakcji oskarżony działał z zamiarem niespłacenia należności”, wobec czego w jego zachowaniu brak jest znamion czynu zabronionego, natomiast miało ono charakter niewywiązania się z

zobowiązania cywilnego. Uzasadniając to stanowisko, Sąd Okręgowy stwierdził, że (fragmenty zaznaczone cudzysłowem są cytataми z pisemnego uzasadnienia wyroku):

- „w niniejszej sprawie brak jakichkolwiek dowodów wskazujących na działanie z takim zamiarem (wprowadzenia w błąd pokrzywdzonego – uzup. SN) przez oskarżonego”,

- „analiza opisu czynu przypisanego oskarżonemu prowadzi do wniosku, iż odpowiedzialnością karną objęto całość zadłużenia pozostałego do zapłaty, a jedynym kryterium tej odpowiedzialności było ustalenie, czy powstała należność została w całości uregulowana”,

- wyjaśnienia oskarżonego złożone w trakcie pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym nie stanowią dowodu, że działał on z zamiarem wprowadzenia w błąd pożyczkodawcy,

- „uznaniu, iż oskarżonemu już w momencie zawarcia umowy towarzyszył zamiar przywłaszczenia uzyskanej z tytułu pożyczki korzyści przeczy jego dalsze postępowanie”, w szczególności dokonanie 6 wpłat na rzecz W. L., przy czym Sąd Rejonowy przeszedł do porządku dziennego nad rozbieżnością daty ostatniej wpłaty (12 kwietnia 2012 r.) z datą przypisanego oskarżonemu czynu (17 października 2011 r.). Nadto „nie do pogodzenia z zasadami logiki byłoby w takiej sytuacji ratalne spłacanie zobowiązania”,

- „nie do przyjęcia jest prezentowana przez pokrzywdzonego wersja, wedle której oskarżony wprowadził go w błąd co do rzekomego zamiaru spłaty należności komornika, co umożliwiłoby uzyskanie kredytu na zabezpieczoną hipoteką nieruchomości”,

- „nie sposób uznać, iż W. L. nie wiedział, że dokonuje przelewu na konto nie zajęte przez komornika”, „rzeczywisty tytuł przelewu różnił się też w sposób oczywisty od deklarowanego” (świadczy o tym fakt, że jego wysokość ponad dwukrotnie przekraczała wielkość obciążenia mającego być spłacone), a „wartość całej nieruchomości nie pokrywała wielkości udzielonej pożyczki”,

- „bezzasadna jest konstatacja Sądu Rejonowego, jakoby oskarżony nie podjął żadnych działań, które świadczyłyby o zamiarze wywiązania się z umowy pożyczki. Abstrahuje to bowiem od rzeczywistej splata części zobowiązania”,

- „w aktualnym stanie sprawy, wobec wskazanych wyżej zastrzeżeń co do wiarygodności pokrzywdzonego (...), a nadto wielości wersji oskarżonego odnośnie powodów zaprzestania spłaty pożyczki, nie sposób jest dociec ani rzeczywistego przeznaczenia kwoty pożyczki, ani powodów owego zaniechania”.

Przytoczone istotne fragmenty wyводу pokazują, że Sąd Okręgowy, który wydał zaskarżony wyrok reformatoryjny, zaprezentował ocenę dowodów zasadniczo odmienną od przedstawionej przez tenże Sąd, gdy wydawał on wyrok kasatoryjny. Stwierdził, że brak jest „jakichkolwiek dowodów” wskazujących na działanie oskarżonego z zamiarem popełnienia oszustwa, gdy poprzednio akcentował, że „całkowicie niezrozumiałym, sprzecznym z zasadami racjonalnego rozumowania i doświadczeniem życiowym, było danie wiary oskarżonemu i (...) przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż nie miał on zamiaru oszukania pokrzywdzonego” (k. 1310). Oczywiście, przy kolejnym rozpoznaniu sprawy inne spojrzenie na nią jest dopuszczalne i nie świadczy o naruszeniu prawa, wszakże tak radykalna zmiana stanowiska powinna zostać wsparta należyłą argumentacją, bez przemilczenia poprzedniego stanowiska tego samego Sądu. Tymczasem jest widoczne, iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest mniej wnikliwe niż uzasadnienie wyroku wydanego w sprawie VI Ka 238/20. Co więcej, trudno odrzucić twierdzenie Autorki kasacji, że uzasadnienie to wskazuje, iż Sąd „zaniechał dokonania, w aspekcie realizacji znamion przestępstwa oszustwa, wszechstronnej, kompleksowej oceny materiału dowodowego, dokonując tejże oceny w sposób dowolny, pobieżny i wybiórczy, z pominięciem części materiału dowodowego, wbrew zasadom logicznego rozumowania oraz wbrew wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego”. Jest też widoczne, że Sąd *ad quem* po części uchylił się od oceny dowodów, jak też nie uzupełnił materiału dowodowego skoro uznał, że „w aktualnym stanie sprawy (...) nie sposób jest dociec ani rzeczywistego przeznaczenia kwoty pożyczki, ani powodów owego zaniechania”. Nie wyjaśnił, dlaczego uznał za nieprawidłowe ustalenie Sądu meriti, że cyt. „A. K. nie zamierzał spłacić w całości ani w znacznej części kredytu, gdyż czuł się pokrzywdzony przez

niewłaściwą obsługę prawną świadczoną przez W. L. w sprawie, której efektem finalnym była przedmiotowa egzekucja komornicza”. Było to konieczne tym bardziej, że również Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie VI Ka 238/20 przytoczył wypowiedź oskarżonego („mam mieszane uczucia czy ja w ogóle muszę oddawać L. te pieniądze, bo strata powstała na skutek jego zaniedbań”) i stwierdził, że „treść tej wypowiedzi dobitnie świadczy o tym, że oskarżony uznawał, iż przekazane mu przez pokrzywdzonego pieniądze są dla niego swoistą rekompensatą za przegraną sprawę cywilną, a nie pożyczką, którą będzie musiał zwrócić” (k. 1311).

Sąd Rejonowy wskazując, że „nie ujawniły się żadne okoliczności podważające ich wiarygodność”, dał wiarę zeznaniom oskarżyciela posiłkowego co do tego, że przekazanie oskarżonemu pieniędzy miało związek z przedstawionym przez niego z założenia zyskowym projektem budowy urządzenia wiatrowego wytwarzającego energię elektryczną, którego realizacja miała się rozpocząć od likwidacji zajęcia komorniczego i wykreślenia hipoteki obciążającej nieruchomości należącą do A. K.. Sąd odwoławczy uznał za nieprawidłowe stanowisko Sądu Rejonowego co do oceny tego dowodu, wskazując na „zastrzeżenia co do wiarygodności pokrzywdzonego” i wyraził pogląd, że „nie sposób jest dociec rzeczywistego przeznaczenia kwoty pożyczki”. Jak wyżej podano, wspomniane zastrzeżenia wynikały z tego, że kwota 117.000 zł przelana z przeznaczeniem „na komornika” na wskazane przez oskarżonego konto znacznie przekraczała wysokość obciążenia nieruchomości - 46.180 zł (Sąd *ad quem* jednak pominął, że oskarżony przyznał, że „pieniądze miały być na pokrycie moich zobowiązań wobec komornika” – k. 156), z kolei wartość nieruchomości nie pokrywała wielkości udzielonej pożyczki (uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie VI Ka 238/20 Sąd Okręgowy wymienił 115 000 zł jako wartość nieruchomości, co było zbliżone do kwoty pożyczki, natomiast w kasacji nie bez racji wskazano, że „z punktu widzenia pożyczkodawcy lepiej uzyskać jakiekolwiek zabezpieczenie, niż żadne”), zaś prowadząc od dłuższego czasu czynności z zakresu obsługi prawnej oskarżonego, W. L. musiał wiedzieć, że dokonuje przelewu na konto nie zajęte przez komornika. Należy jednak uznać, że jeżeli powyższe okoliczności zostały ocenione jako podważające wiarygodność oskarżyciela posiłkowego, to przed ostatecznym zajęciem stanowiska

w tym względzie Sąd *ad quem* powinien go przesłuchać w celu wyjaśnienia kwestii nasuwających wątpliwości. Nasuwa się też spostrzeżenie, że prowadzenie przez adwokata obsługi prawnej z reguły nie wiąże się z dostępem do rachunków bankowych klienta, a co za tym idzie z pełną wiedzą na temat ich statusu. Sąd Okręgowy pominął również, że W. L. konsekwentnie wskazywał, iż powodem jego finansowania zaangażowania był przedstawiony przez oskarżonego projekt budowy turbiny wiatrowej oraz że w ocenie Sądu meriti wersja oskarżyciela posiłkowego została potwierdzona zeznaniami świadków J. M. i A. K. 1.. Jest ważne, że były to osoby prowadzące firmę, która zajmowała się projektowaniem i konsultingiem w zakresie elektroenergetyki i właśnie z nimi W. L. skontaktował oskarżonego.

Trudno też nie dostrzec, że Sąd *ad quem* w istocie wykazał bezradność w ocenie dowodów i – jak wspomniano - uchylił się od jednoznacznej ich oceny (nie wskazał jednak na zastosowanie art. 5 § 2 k.p.k.), skoro akcentując „zastrzeżenia co do wiarygodności pokrzywdzonego” i „wielość wersji oskarżonego odnośnie powodów zaprzestania spłaty pożyczki” skonstatował, że „nie sposób jest dociec” okoliczności rzutujących na odpowiedzialność oskarżonego, w tym powodów zaniechania owej spłaty. W uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie VI Ka 238/20 Sąd Okręgowy słusznie stwierdził, że cyt. „oczywiście oskarżony ma prawo bronić się tak, jak uznaje to za stosowne, ale też jego wyjaśnienia powinny stać się następnie przedmiotem rzetelnej, racjonalnej analizy sądu”, nawiązał też do kwestii powodu zaniechania spłacania pożyczki przez oskarżonego (k. 1311-1312), co nie powinno zostać zignorowane przez ostatnio orzekający Sąd drugiej instancji.

Uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego każe też zakwestionować pogląd Sądu drugiej instancji, że „jedynym kryterium tej odpowiedzialności (oskarżonego – uzup. SN) było ustalenie, czy powstała należność została w całości uregulowana”, trudno też odmówić skarżącej racji, gdy w nawiązaniu do przytoczonych stwierdzeń tego Sądu wskazała, że „zamiar przywłaszczenia nie jest znamieniem przestępstwa oszustwa” oraz że spłacenie przez oskarżonego znikomej części pożyczonych pieniędzy (6 rat z 96) nie podważa ustalenia co do przestępczego zamiaru oskarżonego. W tym względzie w kasacji podkreślono – co Sąd Okręgowy pominął – że w grę mogło wchodzić zatarcie znamion przestępstwa oszustwa, skoro

zwrócona kwota odpowiadała kwocie wypłaconej przez oskarżonego w bankomatach tuż po uzyskaniu pożyczki, po jej wyczerpaniu spłata pożyczki ustała, a oskarżony zerwał kontakt z W. L.. Nie ulega wątpliwości, że przed dokonaniem ustalenia co do braku winy oskarżonego, Sąd *ad quem* powinien też rozważyć, czy znając trudną sytuację finansową oskarżonego, W. L. zaciągałby w banku kredyt i przekazał mu pozyskane w ten sposób pieniądze, gdyby oskarżony nie przedstawił mu realnej perspektywy zabezpieczenia spłaty i takiego wykorzystania tych pieniędzy, które będzie prowadziło do uzyskania określonych profitów. W sprawie VI Ka 238/20 Sąd Okręgowy trafnie uznał, że gdyby tak nie było, to należałoby wyciągnąć wniosek, iż „pokrzywdzony, nie dysponując własnymi oszczędnościami, zaciągnął długoletni kredyt po to, by w istocie uzyskaną kwotę sprezentować oskarżonemu, jako że powinien był liczyć się z tym, że jej nigdy nie odzyska” (k. 1313). Odnotowano również, co przypomniano w kasacji, że oskarżony nie tylko nie przeznaczył pożyczonych pieniędzy na uzgodniony z W. L. cel, ale nie przedstawił żadnego racjonalnego sposobu ich wydatkowania, wyjaśniając, że nie wie „na co one się rozeszły”.

Uznaniu kasacji za zasadną nie stoi na przeszkodzie nietrafność trzeciego zarzutu kasacji, w którym jest mowa o rażącym naruszeniu przez Sąd odwoławczy m.in. art. 399 k.p.k. *a contrario*. Przepis ten mówi o obowiązku uprzedzenia przez sąd stron o możliwości zakwalifikowaniu czynu według innego przepisu prawnego niż wskazano w akcie oskarżenia, ale w rozpatrywanej sprawie takie postąpienie nie wchodziło w grę. Przyznaje to pełnomocnik oskarżyciela posiłkowa, która przekonywała, że bez zmiany kwalifikacji prawnej, Sąd Okręgowy powinien zmienić opis czynu, którego dopuścił się oskarżony. Jak wspomniano, Sąd pierwszej instancji przyjął, że oskarżony nie zamierzał spłacić przynajmniej znacznej części kredytu (raczej pożyczki udzielonej mu przez W. L.), zatem opis czynu, który przypisał A. K. odpowiadał temu ustaleniu. Być może opis czynu lepiej odpowiadałby zachowaniu oskarżonego, gdyby mówił, iż wprowadził on pokrzywdzonego w błąd co do sposobu wykorzystania przekazanych mu pieniędzy, skoro Sąd *a quo* wskazał, że A. K. „nie przeznaczył środków finansowych na spłatę u komornika hipoteki przymusowej”, natomiast „rozdysponował kwotę kredytu na inny cel”. Te elementy były ze sobą ściśle powiązane, co wynika też z kasacji, w której stwierdzono, że „oskarżony zaciągnął takową (pożyczkę – uzup. SN) u W. L. wprowadzając go w błąd co do celu

(na jaki zostanie przeznaczona). Nie mając jednocześnie zamiaru spłaty jej w całości”. Zbyt daleko idące jest jednak oczekiwanie od Sądu odwoławczego, by przy braku inicjatywy oskarżyciela posiłkowego modyfikował wyrok Sądu pierwszej instancji w sposób wskazany dopiero w kasacji, jakkolwiek wbrew pogładowi wyrażonemu przez prokuratora w odpowiedzi na kasację nie stałby temu na przeszkodzie art. 443 k.p.k. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2017 r., IV KK 345/16). Trzeba też mieć na uwadze, że w trzecim zarzucie kasacji skarżąca wskazuje nie tyle na naruszenie prawa przez Sąd Okręgowy, ile na wtórny skutek stanowiska tego Sądu o braku podstaw do skazania oskarżonego za czyn z art. 286 § 1 k.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu Warszawa - Praga w Warszawie, który będzie miał w polu widzenia spostrzeżenia zawarte w niniejszym uzasadnieniu. Orzeczenie o zwrocie oskarżycielowi posiłkowemu opłaty od kasacji znajduje oparcie w art. 527 § 4 k.p.k.

Małgorzata Gierszon Dariusz Kala Zbigniew Puskarski

[SOP]

[r.g.]